

Sygnatura akt VIII Ga 269/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak (spr.)

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Rafał Lila

Protokolant: stażysta Patrycja Predko

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2013 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

przeciwko P. K., D. K., A. M., T. M., A. K. (1)

na skutek apelacji pozwanych A. K. (1), A. M., T. M. od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 22 kwietnia 2013 roku, sygnatura akt XI GC 1078/12

I. prostuje rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie III. zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce kwoty 3.177 zł (trzech tysięcy stu siedemdziesięciu siedmiu złotych) wpisuje kwotę 1.977 zł (jednego tysiąca dziewięciuset siedemdziesięciu siedmiu złotych);

II. oddala apelację;

III. zasądza solidarnie od pozwanych A. K. (1), A. M., T. M. na rzecz powoda kwotę 1.522,65 zł (jednego tysiąca pięciuset dwudziestu dwóch złotych sześćdziesięciu pięciu groszy) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. Rafał Lila SSO Agnieszka Woźniak SSO Anna Budzyńska

VIII Ga 269/13

(...)

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. pozwem z dnia 8 sierpnia 2012 roku wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych P. K., D. K., A. K. (1), A. M. i T. M. kwotę 10000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lutego 2012 roku oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwani pełnili funkcję członków zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością D.. Podniesiono, że powódka prowadziła wobec spółki egzekucję na podstawie nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Olsztynie w dniu 28 sierpnia 2002 roku, lecz postępowanie egzekucyjne prowadzone przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim nie doprowadziło do wyegzekwowania jakichkolwiek kwot od spółki, a postanowieniem z dnia 30 grudnia 2010 roku komornik stwierdził bezskuteczność egzekucji. Podniesiono, że żaden z pozwanych nie złożył wniosku o

ogłoszenie upadłości spółki, pozwani nie zareagowali na wezwania do zapłaty. Jako podstawę prawną powództwa określono normę art. 299 k.p.c.

W odpowiedzi na pozew pozwani A. K. (1), A. M. i T. M. wnieśli o oddalenie powództwa, kwestionując roszczenie zarówno co do wysokości jak i zasady. Powołując się na treść art. 455 k.c. wskazano, że powód niezasadnie domaga się odsetek od dnia 28 sierpnia 2002 roku. Podniesiono, że powódka nie wykazała bezskuteczności egzekucji. Wskazano na fakt obciążenia dłużnika nieruchomości hipotekami w wysokości przewyższającej wartość ustaloną w postępowaniach egzekucyjnych, zatem wierzyciel powinien już w maju 2006 roku podjąć stosowne czynności zmierzające do zaspokojenia swoich roszczeń. Powołano, że powód przy zachowaniu należytej staranności miał pełną wiedzę o braku możliwości zaspokojenia przez dłużną spółkę należności wynikających z nakazu zapłaty z dnia 28 sierpnia 2002 roku. Podniesiono zarzut przedawnienia, argumentując że nawet gdyby we właściwym czasie zostało wszczęte postępowanie upadłościowe dłużnika, to i tak powód oraz inni wierzyciele nie zostali by zaspokojeni, co skutkuje tym, że pozwani nie ponoszą odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. Pozwani wnieśli także o przeprowadzenie dowodów z przesłuchania strony oraz biegłego rewidenta na okoliczność ustalenia stanu majątkowego dłużnika oraz czy dochodzona przez wierzyciela należność została by zaspokojona z masy upadłości, w sytuacji gdy aktywa wykazane w bilansie znacznie przewyższają pasywa.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 10 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 marca 2011 roku wobec pozwanych A. K. (1) i A. M., od dnia 9 marca 2011 roku wobec pozwanego T. M., od dnia 17 stycznia 2012 roku wobec pozwanego D. K. oraz od dnia 26 lutego 2011 roku wobec pozwanego P. K.. Zasądzono także od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 3177 złotych tytułem kosztów procesu. Wyrok wobec pozwanych P. K. i D. K. jest wyrokiem zaocznym. Oddalono powództwo częściowo odnośnie żądania zasądzenia odsetek ustawowych w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że pozwani pełnili funkcję członków zarządu Przedsiębiorstwa Produkcyjno- Usługowo-Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D.. W trzecim kwartale 2002 roku działalność spółki była prowadzona ze stratą z tendencją powiększającą stratę, co uniemożliwiało zaspokajanie kontrahentów. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym przez Sąd Rejonowy w Olsztynie w dniu 28 sierpnia 2002 roku zasądzono od dłużnika Przedsiębiorstwa Produkcyjno- Usługowo-Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. na rzecz powoda kwotę 92055,39 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Nakaz uprawomocnił się i nadano mu klauzulę wykonalności. W 2004 roku dłużna spółka była właścicielem nieruchomości położonej w D. przy ulicy (...), nieruchomość była obciążona sześcioma hipotekami przymusowymi na łączną kwotę przekraczającą 300 000 złotych. Przeciwno spółce (...) toczyło się 89 postępowań egzekucyjnych. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2010 roku komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim J. O. umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji z ruchomości, wynagrodzenia i wierzytelności dłużnika. Pełnomocnik wierzyciela wezwał pozwanych do zapłaty kwot stwierdzonych prawomocnym nakazem zapłaty.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo okazało się uzasadnione w przeważającej części. Podniesiono, że odpowiedzialność z art. 299 k.s.h jest sankcją za doprowadzenie do obniżenia potencjału majątkowego spółki, którego konsekwencją jest niemożność zaspokojenia przysługujących wobec spółki wierzytelności. Podniesiono, że do przyjęcia odpowiedzialności z art. 299 k.s.h wystarczające jest spełnienie dwóch przesłanek: istnienia zobowiązania spółki i bezskuteczności egzekucji. Wywodzono, że powód sprostał swoim obowiązkom. Odnosząc się do sformułowanego zarzutu przedawnienia Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że zastosowanie mają przepisy odnoszące się do przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Odwołano się do normy art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c., zaś za początkową datę biegu terminu przedawnienia oznaczono datę uzyskania stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Sąd Rejonowy wskazał, że nie zasługiwał na uwzględnienie pogląd pozwanych jakoby egzekucja stała się bezskuteczna już wcześniej, gdyż pozwani nie przedstawili na tę okoliczność żadnych dowodów. Sąd Rejonowy wskazał także, że analiza akt komorniczych prowadzi do wniosku, że w sprawie były podejmowane systematycznie czynności egzekucyjne, w tym licytacje w celu sprzedaży ruchomości,

tym czas bieg terminu przedawnienia rozpoczął się dopiero w momencie umorzenia przez komornika egzekucji wskutek bezskuteczności co nastąpiło w dniu 30 grudnia 2010 roku.

Argumentowano, że na pozwanych spoczywał ciężar udowodnienia przesłanek egzoneracyjnych. Pozwani powoływali się na okoliczność, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz wszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody, z tego względu, że przy zawieraniu umowy był informowany o złej kondycji finansowej dłużnej spółki. Przesłankę egzoneracyjną należy tak interpretować, że członek zarządu nie ponosi odpowiedzialności, jeśli wierzyciel i tak nie uzyskał by zaspokojenia w żadnym stopniu, nawet wtedy, gdy którykolwiek z członków zarządu złożył wniosek o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie. Sąd Rejonowy jako bezzasadne ocenił twierdzenia pozwanych, że wierzyciel nie uzyskałby w żadnym stopniu zaspokojenia, albowiem już w chwili zaciągania zobowiązania z powodką sytuacja majątkowa spółki była na tyle trudna, że członkowie zarządu powinni spodziewać się, że zobowiązanie nie będzie mogło być przez spółkę zaspokojone i tym samym nie powinni zaciągać zobowiązania. Szkada na gruncie normy art. 299 k.s.h jest rozumiana jako obniżenie potencjału finansowego spółki, a nie bezpośredni uszczerbek w majątku wierzyciela. Tym samym nie sposób przyjąć, że na skutek zaciągnięcia zobowiązania powodka nie poniosła szkody. Nie ma bowiem znaczenia z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności określonej w art. 299 k.s.h czy kontrahent spółki wiedział o trudnej sytuacji finansowej w chwili zawierania umowy ze spółką czy też nie. Nie można czynić zarzutu wierzycielowi, że nie dopełnił staranności przy zawieraniu umowy i nie sprawdził jaka jest kondycja finansowa spółki. To na członkach zarządu z punktu widzenia odpowiedzialności za zobowiązania zaciągnięte przez spółkę ciąży obowiązek prowadzenia spraw spółki z należytą starannością wynikającą z zawodowego charakteru tej odpowiedzialności. Konsekwencją zaniedbań w tym zakresie jest ponoszenie odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h. Nie ma przy tym znaczenia stopień zaniedbania zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. W niniejszej sprawie w ogóle nie został zgłoszony wniosek o ogłoszenie upadłości. Sąd Rejonowy podzielając zarzuty pozwanych co do należności odsetkowych, zasądził odsetki od dochodzonej pozwem kwoty od dnia wezwania pozwanych do zapłaty na podstawie art. 455 kc w związku z art. 481 k.c. O kosztach procesu orzeczono w oparciu o normę art. 98 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składają się następujące kwoty: 500 złotych- tytułem opłaty od pozwu, 1200 złotych-wynagrodzenie pełnomocnika powoda, 17- opłata skarbową od pełnomocnictwa, 200 zł- wynagrodzenie kuratora dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu 60 złotych koszt uzyskania odpisów z KRS,

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani A. K. (2), A. M. i T. M.. Zarzucono naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego: art. 299 k.s.h. poprzez przyjęcie, że w stosunku do spółki powoda egzekucja była bezskuteczna dopiero z datą wydania przez komornika sądowego w dniu 30 grudnia 2010 roku postanowienia o bezskuteczności egzekucji, podczas gdy powodowa spółka miała już wiedzę o bezskuteczności egzekucji co najmniej w 2006 roku, na co wskazują dowody zgromadzone przez komornika sądowego w aktach postępowania egzekucyjnego; art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie podniesionego zarzutu przedawnienia przysługujących powodowi roszczeń i przeprowadzenie w tym zakresie dowolnej formalnej oceny z zaniechaniem przeprowadzenia postępowania dowodowego. Zarzucono Sądowi Rejonowemu także naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 235 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia zawnioskowanych w odpowiedzi na pozew dowodów w szczególności dowodu z opinii biegłego rewidenta w celu ustalenia stanu ekonomicznego spółki (...) na dzień wymagalności należności powoda; art. 244 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy bez przeprowadzenia zawnioskowanych dowodów co sprowadza się do nierozpoznania istoty sprawy; naruszenie przepisów postępowania art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których sąd pominął wskazane w toku procesu dowody, uznał zasadność żądania pozwu, nie uwzględnił zarzutu przedawnienia. Zarzucono także Sądowi I instancji sprzeczność ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że powód wykazał bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce (...) dopiero z dniem 30 grudnia 2010 roku, jak również że pozwani nie wykazali przesłanek egzoneracyjnych z art. 299 § 2 k.s.h. pomimo zaniechania przeprowadzenia zgłoszonych przez strony wniosków dowodowych i dokonania formalnej i dowolnej oceny w zasadzie jedynie w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty pomijając nawet dowód z przesłuchania stron. Pozwani wskazali także, że Sąd błędnie ustalił wysokość orzeczonych w pkt III wyroku kosztów procesu, niezgodnie z prawidłowym wyliczeniem w tym zakresie dokonanym w uzasadnieniu wyroku. Wskazując na powyższe zarzuty pozwani domagali się uchylenia zaskarżonego

wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania lub też zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że zasadniczo termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z czynu niedozwolonego rozpoczyna się z dniem, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Obie przesłanki powinny być spełnione łącznie. Postępowanie egzekucyjne wobec spółki (...) było prowadzone od 2002 roku i powód miał pełną wiedzę o jego bezskuteczności a także sytuacji majątkowej chociażby przy uwzględnieniu informacji zwartej w księdze wieczystej nieruchomości posiadanej przez spółkę i wpisanych jej dziale III hipotekach. Przy zachowaniu należytej staranności powód mógł o powyższym fakcie uzyskać informację także od komornika sądowego. Zatem powód przynajmniej od 2006 roku miał pełną wiedzę o bezskuteczności egzekucji wobec spółki (...), od tej daty powinien też podjąć stosowne czynności, które zmierzałyby do zaspokojenia jego roszczeń w ramach regulacji zawartej w art. 299 § 1 k.s.h. Wskazano także, że w pkt III wyroku błędnie orzeczono o kosztach procesu, przyznając je w kwocie 3177 zł, podczas gdy z uzasadnienia wyroku wynika, że wysokość kosztów procesu została ustalona na kwotę 1977 zł.

W odpowiedzi na apelację pozwanych, powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu apelacji wskazano, że wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanych nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, dokonał prawidłowej jego oceny i w konsekwencji niewadliwie ustalił stan faktyczny, który tym samym Sąd Okręgowy przyjął za własny. Gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, jednakże wiążą go zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. W granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygnatura akt III CZP 49/07, LEX nr 341125 ). Pozwany w apelacji nie formułował zarzutu nieważności postępowania, a Sąd z urzędu jej nie stwierdził. Nie budzi również zastrzeżeń dokonana subsumcja przepisów prawa materialnego, w tym przede wszystkim art. 299 § 1 i 2 k.s.h oraz art. 442<sup>1</sup> k.c. Zawarte w apelacji zarzuty w żadnym stopniu nie podważają prawidłowych ustaleń Sądu I instancji.

Strona pozwana zarzucała, że Sąd Rejonowy nieprawidłowo nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia powoda. Problem powyższy wiąże się z zagadnieniem określenia początku biegu przedawnienia roszczenia wierzyciela przeciwko członkom zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością opartego na art. 299 k.s.h. Początek ten wynika z art. 442<sup>1</sup> k.c. w związku z przyjęciem, że odpowiedzialność członków zarządu ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej. Oznacza to, że decydujące dla rozpoczęcia biegu przedawnienia jest dowiedzenie się przez wierzyciela o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przyjąć należy, że co do zasady okoliczności te aktualizują się z chwilą dowiedzenia się przez wierzyciela o bezskuteczności egzekucji skierowanej do majątku spółki (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2007 r., II CSK 417/06, LEX nr 355345).

W procesie o zasądzenie roszczenia opartego na art. 299 k.s.h. powoda obciąża ciężar wykazania przesłanek pozwalających uwzględnić to roszczenie, w tym stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, co stanowi źródło szkody wierzyciela (szkoda rozumiana jako obniżenie potencjału majątkowego dłużnej spółki prowadzące w konsekwencji do bezskuteczności egzekucji). W niniejszej sprawie strona powodowa w celu wykazania bezskuteczności egzekucji przedstawiła postanowienie komornika sądowego z dnia 30 grudnia 2010 r. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji. Postanowienie to doręczone zostało pełnomocnikowi wierzyciela w dniu 19

stycznia 2011 r. i co do zasady ta data wyznacza początek biegu terminu przedawnienia roszczeń przeciwko pozwanym jako członkom zarządu spółki. Przyjęcie innej daty wymagałoby przedstawienia przez stronę pozwaną wystarczających dowodów, że wierzyciel wcześniej powziął wiedzę o bezskuteczności egzekucji skierowanej do majątku spółki (por. ww. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2007 r.). Dowodami takimi nie są zawnioskowane w toku procesu dowody o przesłuchanie komornika sądowego oraz asesora komorniczego, skoro o umorzeniu egzekucji decyduje komornik wydając stosowne postanowienie wskazujące na bezskuteczność egzekucji (art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.).

Należy wskazać, że przyjęcie, iż początek biegu terminu przedawnienia roszczenia opartego na art. 299 k.s.h. łączy się z powzięciem przez wierzyciela wiedzy o bezskuteczności egzekucji skierowanej do majątku spółki, wymusza odniesienie się do stanu świadomości wierzyciela co do spełnienia tej przesłanki, w tym określenia progu należytej staranności jakiej można wymagać od wierzyciela w tym zakresie.

W niniejszej sprawie jak wynika z akt komorniczych KM 1694/02 przez cały czas trwania postępowania egzekucyjnego były podejmowane czynności przez komornika, wierzyciel brał aktywny udział w postępowaniu, monitując komornika sądowego o podejmowanie czynności egzekucyjnych. Skoro wierzyciel decyduje się na wszczęcie postępowania egzekucyjnego, to uznać należy, że dopiero z chwilą jego umorzenia przez właściwy organ (tu: komornika sądowego) dowiaduje się o bezskuteczności egzekucji skierowanej do majątku spółki, co pozwala mu na wystąpienie z odpowiednim roszczeniem przeciwko członkowi zarządu takiej spółki. Przyjęcie, że wierzyciel winien śledzić na bieżąco tok wszczętego postępowania egzekucyjnego i oceniać uzyskane w jego toku informacje pod kątem tego, czy już zaktualizowały się przesłanki odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie tylko nie znajduje żadnego uzasadnienia prawnego, ale stanowiłoby postawienie takich wymagań wierzycielowi, które wykraczałyby poza należytą staranność, której należy wymagać od podmiotów stosunków cywilnoprawnych. Za właściwy moment skutkujący powstaniem stanu wymagalności roszczenia odszkodowawczego opartego na art. 298 k.h. (art. 299 k.s.h.) uznać zatem należy otrzymanie od komornika sądowego postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego.

W świetle powyższego uznać należało, że roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie przez stronę powodową nie uległo przedawnieniu.

Niezasadne okazały się zawarte w apelacji zarzuty odnoszące się do przyjęcia, przez Sąd Rejonowy, że pozwani nie wykazali przesłanek egzoneracyjnych. Zgodnie z treścią art. 299 § 1 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Jednocześnie § 2 tego artykułu stanowi, że członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Jak z powyższego wynika odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uzależniona jest od wykazania przez wierzyciela jedynie istnienia zobowiązania spółki oraz bezskuteczności egzekucji z majątku spółki. Zarówno powstanie szkody, rozumianej jako obniżenie potencjału finansowego spółki (a nie bezpośredni uszczerbek w majątku wierzyciela), jak i inne przesłanki odpowiedzialności (wina i związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianą szkodą a zachowaniem członków zarządu spółki), funkcjonują na zasadzie domniemania ustawowego. Dlatego dowody na okoliczności, opisane w art. 299 § 2 k.s.h., muszą przedstawić członkowie zarządu. Wierzyciel dochodzący na podstawie art. 299 k.s.h. od członków zarządu swych nie wyegzekwowanych roszczeń względem spółki korzysta z ustawowego domniemania m.in. szkody i musi wykazać jedynie fakt bezskuteczności egzekucji w stosunku do spółki (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 czerwca 2011 roku, sygnatura akt VI ACa 1441/10, LEX nr 983728). Należy pokreślić, że odpowiedzialność ukształtowana przez art. 299 § 1 k.s.h. służy interesowi wierzyciela i ma na celu ich ochronę, stanowiąc o zasadach i przesłankach odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w okolicznościach wskazanych w tym przepisie. Przesłanki egzoneracyjne określone w art. 299 § 2 k.s.h. mają na celu zrównoważenie sytuacji członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wobec wierzyciela, jeżeli mimo bezskuteczności egzekucji wobec spółki nie powinno się również do odpowiedzialności cywilnej pociągać tych osób, z przyczyn

enumeratywnie wskazanych w powołanym przepisie. Przepis ten jest zatem wyjątkiem od zasady odpowiedzialności członków zarządu spółki przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. i do nich należy wykazanie okoliczności zwalniającej ich z odpowiedzialności względem wierzycieli spółki.

Należy zauważyć, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej interpretacji pojęcia szkody na gruncie przesłanek egzoneracyjnych z art. 299 k.s.h. Powyższe należy rozpatrywać w połączeniu z określeniem właściwego terminu do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości z przywołaniem przesłanek w postaci trwałości zaprzestania płacenia długów. Oceny w tym zakresie dokonywać należy przy uwzględnieniu terminu wskazanego w treści art. 21 prawa upadłościowego i naprawczego. Zgodnie z ust. 1. tego przepisu dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. Art. 21 ust. 2 stanowi natomiast, że jeżeli dłużnikiem jest osoba prawna albo inna jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, obowiązek, o którym mowa w ust. 1, spoczywa na każdym, kto ma prawo go reprezentować sam lub łącznie z innymi osobami. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 stycznia 2011 roku (sygnatura akt V CSK 211/10, LEX nr 738136) wskazał, że przy wykładni użytego w art. 299 § 2 k.s.h. określenia "właściwego czasu" na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości nie można pomijać przepisów prawa upadłościowego i naprawczego regulujących obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez członków zarządu spółki oraz określających kiedy uważa się dłużnika za niewypłacalnego i kiedy ogłasza się upadłość osoby prawnej. Odpowiedzialność odszkodowawcza z art. 299 k.s.h. obciąża bowiem członków zarządu spółki za to, że nie złożyli wniosku o upadłość we właściwym czasie, a to kiedy można ogłosić upadłość, a więc to, kiedy taki wniosek będzie skuteczny i powinien być złożony, określają przepisy prawa upadłościowego i naprawczego. Regulacja zawarta w tych przepisach oraz wykładnia użytych tam pojęć ma znaczenie dla wykładni pojęcia "właściwego czasu" użytego w art. 299 § 2 k.s.h. Jednocześnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 września 2008 roku (sygnatura akt II CSK 142/08, LEX nr 470009) wskazał, że właściwy czas do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości jest przesłanką obiektywną, ustalaną w oparciu o okoliczności faktyczne każdej sprawy. Dla jego określenia nie ma znaczenia subiektywne przekonanie członków zarządu. Wprawdzie w orzecznictwie wskazuje się na tle wykładni art. 299 § 2 k.s.h. (poprzednio art. 298 k.h.), że użyte w tym przepisie określenie "właściwy czas" do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości winno być odczytywane z uwzględnieniem z jednej strony określonego w art. 21 ust. 2 p.u.n. (poprzednio w art. 5 § 2 pr. upadł.) obowiązku członka zarządu spółki dopełnienia tej czynności w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, z drugiej zaś strony - funkcji art. 299 k.s.h. oraz celu postępowania upadłościowego, jakim jest ochrona wierzycieli spółki przed konsekwencjami pozbawienia ich możliwości zaspokojenia swoich roszczeń. W związku z powyższym przyjmuje się, że nie może być uznany za "właściwy czas" w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. moment, gdy majątek spółki nie wystarcza nawet na częściowe zaspokojenie wierzycieli i kosztów postępowania upadłościowego, a więc gdy spółka jest już bankrutem. Właściwym czasem na zgłoszenie wniosku jest zatem moment, w którym wprawdzie wszystkich wierzycieli nie da się już zaspokoić, ale istnieje jeszcze majątek spółki pozwalający na przynajmniej częściowe zaspokojenie wierzycieli w postępowaniu upadłościowym (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 7 maja 1997 r., II CKN 117/97, niepubl.; 6 czerwca 1997 r., III CKN 65/97, OSNC 1997/11/181; 8 kwietnia 1999 r., II CKN 261/98, niepubl.; 5 listopada 1999 r., III CKN 425/98, niepubl.; 11 października 2000 r., III CKN 252/00, niepubl.; 2 lutego 2001 r., IV CKN 258/00, niepubl.; 5 kwietnia 2002 r., II CKN 958/99, niepubl.; 21 maja 2004 r., III CK 55/03, niepubl.; 27 października 2004 r., IV CK 148/04, niepubl.; 13 grudnia 2007 r., I CSK 313/07, niepubl.; 11 marca 2008 r., II CSK 545/07, niepubl.; 24 września 2008 r., II CSK 142/08, LEX nr 470009). Z kolei w wyroku z dnia 19 stycznia 2011 roku (sygnatura akt V CSK 211/10, LEX nr 738136) Sąd Najwyższy podniósł, że ze względu na funkcję art. 299 k.s.h., którą jest ochrona interesów wierzycieli oraz obciążenie odpowiedzialnością za ich szkodę działających nierzetelnie członków zarządu spółki, nie można mechanicznie przenosić na grunt tego przepisu unormowań prawa upadłościowego i naprawczego co do przesłanek i terminów złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że czasem właściwym na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. jest czas, gdy wprawdzie dłużnik spłaca jeszcze niektóre długi, ale wiadomo już, że ze względu na brak środków nie będzie mógł zaspokoić wszystkich swoich wierzycieli. Czasem właściwym nie jest więc dopiero czas, gdy dłużnik przestał już całkowicie spłacać swoje długi i nie ma majątku na ich zaspokojenie (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia

6 czerwca 1997 r. III CKN 65/97, OSNC 1997/11/181, z dnia 11 października 2000 r. III CKN 252/00 i z dnia 13 marca 2009 r. II CSK 543/08, nie publ.

Prawidłowo Sąd Rejonowy na gruncie niniejszej sprawy wskazał, że w niniejszej sprawie nie można twierdzić o braku szkody po stronie powoda. Należy zwrócić uwagę, że szkoda z art. 299 § 2 k.s.h stanowi różnicę w majątku wierzycieli rzeczywistym, jaki jest w chwili postępowania i hipotetycznym, jaki by był, gdyby we właściwym czasie wszczęto postępowanie upadłościowe. W orzecznictwie Sądu Najwyższego sformułowany jest pogląd, podzielany przez tutejszy sąd, że ustalenie istnienia szkody, a także jej wysokości w oparciu o wynikające z art. 299 k.s.h. domniemanie prawne, nie wyklucza możliwości wykazania przez pozwanego członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w toczącym się przeciwko niemu postępowaniu, że wierzyciel nie poniósł szkody, albo że poniesiona przez niego szkoda jest niższa niż wartość niewyegzekwowanej wierzytelności. W konsekwencji przyjęć należy, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może uwolnić się w części od odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. przez wykazanie w jakim zakresie wierzyciel nie poniósł szkody, pomimo niezgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., sygn. akt IV CK 740/04, niepubl.). Innymi słowy, członek zarządu spółki z o.o. może uwolnić się w części od odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. poprzez wykazanie, że stopień zaspokojenia wierzyciela byłby identyczny także w sytuacji zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. Zwrócić jednocześnie należy uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że ujęta w art. 299 § 2 k.s.h. przesłanka egzoneracyjna braku poniesienia przez wierzyciela szkody pomimo niezłożenia w terminie przez członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wniosku o ogłoszenie upadłości występuje w sytuacji, gdy pozwany członek zarządu wykaże, iż stopień zaspokojenia wierzyciela spółki przedstawiałby się w identyczny sposób, choćby zgłoszono wniosek w terminie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2002 r., sygn. akt IV CKN 1138/00, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2003 r., sygn. akt III CKN 1281/00, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2004 r., sygn. akt V CK 533/03, niepubl.; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r., sygn. akt III CZP 143/07, publ. OSNC 2009, nr 3, poz. 38). W niniejszej sprawie już w dacie zaciągania zobowiązania przez spółkę (...) jak wynika także z twierdzeń samych pozwanych, działalność spółki w III kwartale 2002 roku prowadzona była ze stratą, i to z tendencją wzrostową co uniemożliwiało zaspokajanie kontrahentów. Wierzycielowi nie można zarzucić, że nie dopełnił staranności przy zawieraniu umowy i nie sprawdził jaka jest kondycja finansowa spółki. Zaaprobować należy stanowisko Sądu Rejonowego, że to na członkach zarządu z punktu widzenia odpowiedzialności za zobowiązania zaciągnięte przez spółkę ciąży obowiązek prowadzenia spraw spółki z należytą starannością wynikającą z zawodowego charakteru tej działalności (art. 293 § 2 k.s.h). Konsekwencją zaniedbań w tym zakresie jest ponoszenie odpowiedzialności z art. 299 k.s.h.

Bezpodstawne okazały się także dalsze zarzuty apelacyjne.

Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu, iż dopuścił się naruszenia normy art. 235 kpc poprzez zaniechanie przeprowadzenia wszystkich dowodów oraz art. 224 § 1 k.p.c i art. 233 § 1 k.p.c poprzez zamknięcie rozprawy bez przeprowadzenia zawnioskowanych dowodów, a także normy art. 328 § 1 k.p.c poprzez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn dla których Sąd pominął wskazane w toku procesu dowodu.

Brak jest powodów, by podzielić stanowisko skarżącej, że w sprawie zachodzi konieczność przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, oraz opinii biegłego rewidenta na okoliczność stanu majątkowego spółki (...) na dzień wymagalności roszczeń powoda. Przeprowadzenie tych dowodów, podobnie jak innych dowodów w postępowaniu cywilnym zależy od uznania sądu. Przedmiotem dowodu są jedynie fakty istotne dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c). Przypomnieć należy, że kwestionowanie oceny dowodów dokonanej przez Sąd na podstawie art. 233 k.p.c. wymaga w świetle utartych poglądów nauki i orzecznictwa wykazania, w których fragmentach swojego wyводу Sąd I instancji naruszył zasady oceny dowodów a zatem wskazać należy na błędy logiczne, sprzeczność rozumowania Sądu z zasadami doświadczenia życiowego lub wadliwe pominięcie istotnej części materiału dowodowego. Wskazano wyżej nie ma znaczenia dla odpowiedzialności z art. 299 k.s.h kondycja spółki w dacie wymagalności roszczenia. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia wskazuje, że Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności

sprawy. Jednocześnie brak osobnego odniesienia się do każdej z nich w motywach orzeczenia nie oznacza, by zostały one pominięte w ramach wyrokowania.

Zasadnie apelujący podnosi, iż w zakresie kosztów procesu Sąd I instancji popełnił oczywistą omyłkę, albowiem w pkt. III wyroku zasądzone od pozwanych solidarnie kwotę 3177 złotych tytułem kosztów procesu, podczas gdy z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że pozwani są zobowiązani do zwrotu powódce kwoty 1977 złotych tytułem poniesionych kosztów postępowania. Wskazana niedokładność doprowadziła do sprostowania w trybie art. 350 k.p.c. w pkt I wyroku orzeczenia Sądu Rejonowego o kosztach procesu.

Biorąc powyższe pod uwagę na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację jako bezzasadną. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348, ze zm.). Na zasądzoną kwotę składają się także wydatki pełnomocnika powoda adwokata w postaci kosztów noclegu-137 złotych, oraz kosztów dojazdu -785,65 złotych- według przedłożonego rachunku i zestawienia.